



PRZEMBRATA.

Rocznie 24 mk., półrocznie 12 mk., kwartalnie 6 mk., miesięcznie 2 mk.

Numer pojedynczy 20 fenigów.

MONITOR POLSKI

DZIENNIK URZĘDOWY REPUBLIKI POLSKIEJ.
WYCHODZI CODZIENNIE Z WYJĄTKIEM NIEDZIEL I ŚWIĄT.

OGŁOSZENIA.

Gene na wiersz drobne go pisma (petit) po tekście 1 mk.

Numer pojedynczy 20 fenigów.

Redakcja i Administracja Miodowa Nr. 20.

Redakcja otwarta od 9—12 i 3—4 p. p.

Redaktor przyjmuje od 11—12 w południe.

DZIAŁ URZĘDOWY.

DEKRET

o zatwierdzeniu ordynacji wyborczej do Sejmu.

Niniejszem zatwierdzam przedłożoną mi przez Radę Ministrów ordynację wyborczą do Sejmu Ustawodawczego.

Naczelnik Państwa:

(—) J. Piłsudski.

Prezydent Ministrów:

(—) J. Moraczewski.

Minister Spraw Wewnętrznych

(—) Thugutt.

Dan w Warszawie, dn. 28 listopada 1918 roku.

DEKRET

o zatwierdzeniu Generalnego Komisarza Wyborczego

Niniejszem zatwierdzam Obywatela Bronisława Sobolewskiego na stanowisko Generalnego Komisarza Wyborczego.

Naczelnik Państwa:

(—) J. Piłsudski.

Prezydent Ministrów:

(—) J. Moraczewski.

Minister Spraw Wewnętrznych

(—) Thugutt.

Dan w Warszawie, dn. 28 listopada 1918 roku.

DEKRET

O utworzeniu Rad Gminnych na obszarze b. Królestwa Kongresowego.

Do czasu wydania przez Sejm ustawy o samorządzie gminnym zarządza się, co następuje:

Art. 1.

Ustawa o urządzeniu gmin wiejskich w Królestwie Polskim z dnia 2 marca 1864 r. (Zbiór Praw T. II, Rozdział V: Organizacja Zarządu Królestwa Polskiego, art. 194—313) zachowuje moc obowiązującą ze zmianami i uzupełnieniami, w poniższych artykułach przewidzianymi.

Art. 2.

W każdej gminie tworzy się Radę Gminną. Jednocześnie znosi się dotychczas istniejący urząd Pełnomocników Gminnych (art. 229 i 230 Organ. Zarz. K. P.). Wykonanie uchwał Rady Gminnej należy do Wójta.

Członkowie Rady Gminnej.

Art. 3.

Rada Gminna składa się z Wójta i 12-u członków, wybieranych za pomocą tajnego głosowania przez Zgromadzenie Gminne względną większością głosów.

Członkowie Rady Gminnej pełnią swe obowiązki bezpłatnie.

Art. 4.

Na członków Rady Gminnej oraz na Wójta mogą być obrane osoby, które mają prawo udziału w Zgromadzeniu Gminnym; jednak Wójt musi mieć 25 lat skończonych, a również umieć czytać i pisać po polsku.

Art. 5.

Zgromadzenie Gminne wybiera jednocześnie z Wójtem i członkami Rady Gminnej zastępcę Wójta i 6-u zastępców członków Rady Gminnej.

Wrazie ustąpienia którego z członków Rady Gminnej lub wybrania go na Wójta, miejsce jego zajmuje zastępca, który otrzymał z kolei największą ilość głosów.

Art. 6.

Okres urzędowania członków Rady Gminnej i ich zastępców trwa lat 3.

Zakres działalności.

Art. 7.

Do zakresu działalności Rady Gminnej należy: a) przygotowywanie wniosków i budżetu na Zgromadzenie Gminne oraz czuwanie nad wykonaniem jego uchwał;

b) zawiadywanie nieruchomościami i funduszami, należącymi do gminy, lub przez nią zarządzanymi;

c) kierownictwo i dozór nad instytucjami i zakładami gminnymi;

d) mianowanie, kontrola i usuwanie urzędników gminnych; nominację i uwolnienie Pisarza zatwierdza jednak władza nadzorcza;

e) kontrola działalności Wójta; Z działalności swej Rada Gminna co najmniej raz do roku składa sprawozdanie wobec Zgromadzenia Gminnego.

Urzędowanie.

Art. 8.

Wójt jest przewodniczącym Rady Gminnej. Przewodniczący zwołuje Radę Gminną na posiedzenia przynajmniej raz na miesiąc, w razie potrzeby zaś częściej. Przewodniczący obowiązany jest zwołać Radę Gminną na żądanie pięciu członków.

Zebrania Rady Gminnej są prawomocne przy udziale co najmniej połowy członków. Uchwały zapadają większością głosów obecnych; w razie równego podziału głos przewodniczącego przeważa.

Art. 9.

O ile członek Rady Gminnej opuści trzy z rzędu posiedzenia Rady bez podania ważnych powodów, Rada Gminna może wykluczyć takiego członka na wniosek trzech członków Rady Gminnej.

Art. 10.

Obrady Rady Gminnej są jawne. O ile przeto miejsce pozwala, na posiedzenia Rady mogą przychodzić za biletami, wydanymi przez przewodniczącego Rady Gminnej, mieszkańcy gminy, nie mają jednak prawa zabierania głosu i mogą być z polecenia przewodniczącego usunięci w razie przeszkadzania obradom. Rada Gminna może większością głosów uznać swe posiedzenia za poufne.

Wszystkie uchwały Rady Gminnej wpisuje się do specjalnej księgi protokołów, która jest dostępna dla każdego mieszkańca gminy. Sekretarzem Rady Gminnej jest Pisarz, który ma głos doradczy.

Art. 11.

Do ważności umów, zobowiązujących gminę, jako osobę prawną, potrzebny jest podpis Wójta i przynajmniej dwóch z czterech członków, upoważnionych do tego przez Radę Gminną.

Zgromadzenie Gminne.

Art. 12.

Prawo udziału w Zgromadzeniach Gminnych przyznane zostaje oddać wszystkim, zarówno mężczyznom, jak i kobietom, o ile mają przynależność państwową polską i 21 lat skończonych, oraz od sześciu miesięcy zamieszkują w gminie. Zastrzeżenia, przewidziane w art. 197 Org. Zarz. K. P., zachowują swą moc.

Art. 13.

Wrazie nieuchwalenia w ciągu miesiąca budżetu przez Zgromadzenie Gminne—mimo dwukrotnego zwoływania go w tym celu—Sejmik Powiatowy na wniosek Rady Gminnej ustala budżet, obowiązujący gminę.

Władza nadzorcza.

Art. 14.

Przepisy o przekraczaniu kompetencji przez Zgromadzenie Gminne, o zatwierdzaniu, uchylaniu i unieważnianiu ich, uchwał (art. 199, 200, 201 i 243 Organ. Zarz. K. P.) będą stosowane i do uchwał Rad Gminnych; przy czym nadzór za działalnością Rad Gminnych wykonywują urzędy, którym powierzono władzę nadzorczą nad samorządem gminnym. Funkcje Naczelnika Powiatu będzie pełnił Powiatowy Komisarz Ludowy.

W wypadkach większej wagi Ministerstwo Spraw Wewnętrznych może na wniosek urzędu nadzorczego rozwiązać Radę Gminną, obowiązane jest jednakże zarządzić w ciągu dwóch tygodni nowe wybory i polecić Wójtowi zarządzanie sprawami gminy na czas przejściowy.

Wykonanie rozporządzenia.

Art. 15.

Wykonanie niniejszego rozporządzenia poleca się Ministrowi Spraw Wewnętrznych.

Naczelnik Państwa

(—) J. Piłsudski.

Prezydent Ministrów

(—) J. Moraczewski.

Minister Spraw Wewnętrznych

(—) Thugutt.

Dan w Warszawie, dnia 28 listopada 1918 roku.

ROZKAZ

do Ministerstwa Spraw Wojskowych.

Z dniem 28 listopada 1918 roku rozkazuję utworzyć marynarkę polską, mianując jednocześnie pułkownika marynarki, Bogumiła Nowotnego, szefem Sekcji Marynarki przy Ministerstwie Spraw Wojskowych.

Naczelnik Państwa:

(—) J. Piłsudski

Z Ministerstwa Sprawiedliwości.

Naczelnik Państwa postanowieniem z dnia 28 listopada b. r. zamianował Bohdana Korsaka Podprokuratorem przy Sądzie Apelacyjnym w Warszawie. — Adama Wozdeckiego sędzią Sądu Apelacyjnego.

— Jana Kazimierza Nawroczyńskiego — Sędzią Sądu Apelacyjnego.

Z Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Naczelnik Państwa postanowieniem z dnia 28 listopada b. r. zamianował Stanisława Brzezińskiego szefem sekcji w Ministerstwie Przemysłu i Handlu.

Z Ministerstwa Aprowizacji.

Naczelnik Państwa postanowieniem z dnia 28 listopada b. r. zamianował Jana Odechowskiego szefem sekcji w Ministerstwie Apropowizacji.

Uchwała Rady Ministrów.

Na posiedzeniu Rady Ministrów z dnia 22 listopada uchwalono zmienić nazwę Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Koronnych na Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych.

Mobilizacja P. O. W.

Dowództwo Okręgu
Generalnego Warszawskiego.

Warszawa, 29.XI. 1918.

ROZKAZ

Do wojsk warszawskiego okręgu generalnego.

1) Obejmując komendę nad wszystkimi oddziałami polskiej organizacji wojskowej w granicach okręgu generalnego.

2) Zarządzam w obrębie warszawskiego okręgu generalnego mobilizację polskiej organizacji wojskowej.

3) Porządek i przebieg mobilizacji określa osobny rozkaz Nr. Szt. 331. Mobilizacja ma być przeprowadzona i kompletnie ukończona.

a) na terenie Warszawy i okręgu wojskowego warszawskiego do dnia 4.12.1918.

b) w pozostałych okręgach wojskowych do dn. 10.12.1918 roku.

4) Oddziały Polskiej Organizacji Wojskowej zostają wcielone w skład wojska. Szczegóły wykonania określa osobna instrukcja. Przed upływem wymienionych terminów wszystkie oddziały Polskiej Organizacji Wojskowej mają się znaleźć w odnośnych jednostkach wojskowych, pod komendą ustanowionych dowództw wojskowych.

5) Znika szkodliwa dwoistość, wojsko staje się jednym i jednolitem. Mam najgłębsze przekonanie, iż zjednoczone nareszcie szeregi staną żywo, karnie i ochoczo do wielkiego dzieła budowy armji. Jestem pewien, że wspólna służba pod wspólnym sztandarem zespoli wysiłki nasze, czyniąc je w dwójnasób wydajnymi.

Minęły lata tułaczki żołnierza polskiego, Rozproszeni dotychczas po świecie całym, rozbitci przez ciężkie warunki zewnętrzne na części i cząsteczki składowe, odnajdujemy się jednak wreszcie w Wolnej Ojczyźnie. Czeka nas wszystkich, wielka i piękna praca, polegająca nie tylko na zorganizowaniu wojska, lecz i nadaniu mu tej wysokiej wartości moralnej, która jedynie stanowi o charakterze, karności i sile Armji.

6) Rozkaz niniejszy odczytać przed frontem podległych mi oddziałów.

Sosnkowski,
Generał i Dowódca.

Pol. Org. Wojskowa
Komenda Naczelna.

Warszawa, 29.XI 1918.

ROZKAZ DZIENNY.

Żołnierze!

Po czterech latach ciężkiej walki o Niepodległość Ojczyzny zostajecie powołani dziś do założenia podwalin pod budowę armji, która staną na straży wolności i praw całego Narodu Polskiego.

W twardej szkole krwawych zmagania się z najzdem przetrwalicie czasy najcięższych ofiar i przeladaw — w poczuciu dobrze spełnionego wobec Ojczyzny żołnierskiego obowiązku — z podniesionem czołem i pełni największej radości wchodzimy w nowy okres prac nad odbudową armji narodowej.

Lata całe miały dla nas w walce nierówną i nikt dziś twierdzić w Polsce nie może, żeśmy szli po drodze tanich zwycięstw. Drogę naszą znaczyły wzięcia i trupy pomordowanych żołnierzy. Brak wśród Was dziś najlepszych towarzyszy broni. Nie przyswieceła Wam nadzieja rychłego zakończenia podjętej walki, ani wspierało Was uznanie czy zachęta do wytrwania ze strony własnego społeczeństwa. Byliście awangardą Polski walczącej, podejmując zadania o wielokroć przewyższające Wasze siły.

Zszeregowani czekaliście na przybycie z więzienia Komendanta — w imię Jego nie zaprzestając prac w najcięższych dla żołnierza warunkach — w pracy podziemnej.

W ukochaniu Kraju — drogowskazem Wam była wielka Myśl Komendanta odbudowy Ojczyzny — nieugięte pełniliście służbę polskiego żołnierza. Na terenie Kraju stanęliście dziś do apelu wszyscy dla ochrony mienia narodowego, spełniając obowiązki żołnierza-obywatela.

Dziś, kiedy zmobilizowane oddziały Polskiej Organizacji Wojskowej stają się częścią składową Armji Polskiej, z rozkazu Komendanta J. Piłsudskiego podać macie wszyscy rękę przyjazną tym żołnierzom, którzy dotąd poza naszymi szeregami się znaj-

dowali. Jednej bowiem Ojczyźnie służymy i jedno tylko wojsko powinna mieć Polska.

Karny żołnierz Polskiej Organizacji Wojskowej zna swoją powinność, a Komendant Piłsudski ufa Wam, Żołnierze!

Rozkaz niniejszy odczytać przed frontem podległych mi oddziałów.

Adam Koc,
Komendant Naczelny.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Z Rady Ministrów.

Wczoraj na posiedzeniu Rady Ministrów dnia 29 b. m. przyjęto dekret o utworzeniu Ministerstwa Sztuki i Kultury, jako też dekret o utworzeniu przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu urzędu rozdzielczego zamówień rządowych na wyroby przemysłowe, wreszcie — nowe do kodeksu karnego i ustawy o postępowaniu karnym. Na temże posiedzeniu rozważano wyjaśnienie, dotyczące stosunku do służby wojskowej osób, pełniących służbę w urzędach państwowych miejskich, gminnych, tudzież na kolejach, przy telegrafach i telefonach oraz w szkołach. W sprawie tej ogłoszony będzie specjalny dekret.

Wydział prasowy prezydium Rady Ministrów komunikuje:

„Wiadomości, jakie nadeszły ze Lwowa, świadczą o silnem zamęczeniu tam stosunków między ludnością polską a żydowską. Rząd nie posiada jeszcze w tej chwili zupełnie ścisłych danych o przebiegu zajść. Stwierdzony jest jednakże fakt, że część ludności żydowskiej występowała solidarnie z Ukraińcami z bronią w rękę przeciwko Polakom, co wywołało zrozumiałe rozgoryczenie polskiej większości mieszkańców Lwowa. Nie mniej jest rzeczą najwyższego ubolewania godną, że prowokatorskim i zbrodniczym żywiołem udało się wśród ogólnego zamętu wojennego wywołać krwawe rozruchy. Rząd ludowy solidaryzuje się najzupełniej z uchwałą Rady miejskiej m. Lwowa, która „pożęta najostrej gwałt i rabunek, popełniony na ludności żydowskiej, albowiem w wolnej Polsce ma panować prawo, sprawiedliwość i tolerancja“. Rząd przypomina ludności żydowskiej słowa swego programu z dnia 20 b. m. o tem, iż pragnie „zapewnić warunki spokojnej, pożytecznej dla całego narodu pracy twórczej wszystkim obywatelom Państwa Polskiego bez różnicy pochodzenia i wyznania“. Sprawa krwawych wypadków lwowskich zostanie jaknajdokładniej zbadana i sprawcy ich będą ukarani z całą surowością prawa.

Ludność żydowska musi pamiętać jednakże, że korzystanie z pełni praw obywateli polskich nakłada na nią obowiązki wobec Państwa i narodu polskiego. Musi też ona unikać wszystkiego, co wywołuje rozgoryczenie ludności polskiej“.

Z Ministerstwa Spraw Zewnętrznych.

Kierownictwo poselstwa w Wiedniu po odejściu p. Filipowicza spoczywa w rękę p. dr. Ernesta Habichta, kierującego poselstwem, jako charge d'affaires ad interim. Pan dr. Ernest Habicht, rodem z pod Tarnowa, do ostatnich czasów był prokuratorem w trybunale apelacyjnym w Wiedniu.

Z Ministerstwa Komunikacji.

W Sekcji Dróg Wodnych Ministerstwa Komunikacji pod przewodnictwem szefa sekcji, p. Edwarda Krzyżanowskiego, onegdaj rozpoczęte zostały na rady Komisji, powołanej dla opracowania projektu Centralnego Zarządu, który by obejmował całość kształt wszystkich spraw, dotyczących komunikacji na drogach wodnych, wewnętrznych i zewnętrznych, regulacji rzek, meljoracji, wyzyskania siły wodnej, tonażu morskiego, oraz przygotowania odnośnych materiałów na kongres międzynarodowy.

W Komisji biorą udział przedstawiciele instytucji państwowych, grup społecznych i poszczególni znawcy spraw wodnych.

Z Ministerstwa Apropowizacji.

Wobec informacji, umieszczonych w niektórych organach prasy, Ministerstwo Apropowizacji w imię prawdy wyjaśnia, że Syndykaty Rolnicze od samego początku przedsięwzięty i prowadzą w porozumieniu i w łączności z Ministerstwem Apropowizacji energiczną akcję, mającą na celu współdziałanie z Urzędami Państwowymi w zakupie i dostawie żywności do miast i okręgów przemysłowych.

Centralne Towarzystwo Rolnicze wszczęło również energiczną akcję, celem popierania zarządzeń Ministerstwa Apropowizacji i współdziałania w skupie zboża, dzięki czemu Ministerstwo ma możliwość dostarczania miastom i okręgom przemysłowym zboża i ziemiaków.

Zakupy ziemiopłodów już się dokonywują, transporty są wysyłane, a jeżeli cała apropowizacja kraju nie idzie najzupełniej sprawnie, to dzięki chaosowi, który panuje na prowincji, i trudnościami transportowym.

Telegramy do Naczelnika Państwa.

Naczelnik Państwa otrzymał następujące telegramy:

Piotrków, 26 listopada. — Włościanie, zebrani na wiecu ludowym w Piotrkowie dnia 24 listopada, wyrażają Ob. Piłsudskiemu hołd i Rządowi Ludowemu uznanie, oraz żądają jaknajrychlejszego zaprowadzenia przymusowej służby wojskowej. Za polskie stronnictwa ludowe: Drajwa, Fijałkowski, Malanowski.

Piotrków, 26 listopada. — Włościanie zebrani na wiecu P.S.L. w Piotrkowie w ilości 10,000 ludzi, 24 listopada 1918 r., wyrażają Komendantowi Piłsudskiemu uznanie, Rządowi Ludowemu — zupełne zaufanie i proszą o szybkie zwołanie Sejmu. Dominik Drajwa, Władysław Fijałkowski, Tytus Janielewski.

Kronika polityczno-społeczna.

Przemówienie Komendanta Piłsudskiego. Na wieczór, urządzoną przez Komendę P. O. W. i Zrzeszenie b. wojskowych polskich dn. 29 listopada 1918 r., przemówił do żołnierzy Komendant Piłsudski w następujące słowa: „Koleży i towarzysze bronii! Wypadło mi w życiu mojem największe szczęście, jakie wypaść może żołnierzowi polskiemu. Gdy myślą przebiegnę dzieje żołnierza polskiego w przeszłości, gdy spojrzę na te znane postacie historyczne, tak drogie sercu żołnierza polskiego, to z pewnym podziwem myślę, dlaczego mnie wypadło tyle szczęścia, gdy im tego szczęścia nie dano przeżyć. Oto ja, Wasz Wódz, oto ja, Wasz Naczelnik, pierwszy mam szczęście przywitać swoich podkomendnych, przywitać tych, których w bój prowadziłem, przywitać jako żołnierzy Wolnej, Zjednoczonej Polski. Im, tym naszym przodkom, tym, przed którymi korzyliśmy się, będąc w niewoli, im to szczęście nie było dane.

Zwracam się do Was, jako do tych, których niegdys, 6 sierpnia 1914 roku w bój wyprowadziłem; zwracam się do Was, jako do tych, którzy w kraju naszym umieli przygotować zastępy ludzi zdalnych, gotowych sercem i duszą być we wszystkich wypadkach meżnymi żołnierzami polskimi; zwracam się do Was, jako do swoich podkomendnych. Większość z Was widziała mnie w różnych chwilach, widziała w boju, widziała wtedy, gdy serce, charakter ludzki łamały się i kruszyły, jak szkło, pod uderzeniem losu. Prowadziłem Was, chłopcy, po ciężkich drogach, prowadziłem po ciężkich ścieżkach. Żołnierz lubi tryumfy, żołnierz lubi wawrzyny, żołnierz lubi jasne słońce zwycięstwa. Ja zaś prowadziłem Was po ciemnicach, po turmach, które niejednemu serce i charakter łamały, bo ja się nie bałem prowadzić po tych drogach, ja się nie bałem, że Wy się zlamiecie. Ja byłem pewien, że tak, jak ja, wytrzymacie w najcięższych chwilach, że w najcięższych chwilach zostaniecie wiernymi Ojczyźnie, wiernymi, meżnymi, silnymi żołnierzami. Gdy myślę o Was, dzieci, to mi przez głowę snują się czteroletnie wspomnienia, niekiedy tak ładne, tak cudowne, tak piękne, że chociaż krwią serdeczną przeplatane, — powtórzę słowa poety — „po nich płakać nie umiałbym szczerze“. W tym czteroletnim okresie przeżywa się, jak nic czerwona, jedna i ta sama myśl, i ta która wyszło się 6 sierpnia z murów Krakowa, myśl, która teraz dopiero się urzeczywistniła.

6-go sierpnia — krótki okres czasu — byliśmy wolnymi żołnierzami wolnej Ojczyzny. Zadna ręka obca nie śmiała się na nas wówczas położyć, lecz byliśmy wówczas tem, czem w długiej przeszłości naszego narodu był zawsze żołnierz polski. Nie byliśmy właścicielami wojskiem, byliśmy wolontariuszami, byliśmy zapalciami. Tej twardej, codziennej służby żołnierskiej nie znaliśmy i tej twardej, codziennej służby żołnierskiej nie umieliśmy. Mieliśmy jedną, wielką cnotę, której nie zna żadne wojsko: cnotą tą jest żywe współzycie z całym otoczeniem. Nie byliśmy wzdzięci od naszych współobywateli, noszących cywilne odzienie, nie murem, nie oddzielnymi się od otoczenia żadnym murem chińskim. Byliśmy — żołnierzami, ale pomiędzy nami a otoczeniem nie było żadnego ostrego przedziału. To dało nam, kochani, Wam specjalnie, którzy w takim otoczeniu ciągle pracowaliście, tę możliwość, którą inne wojska rzadko posiadają, dało Wam możliwość pociągnięcia za sobą do sprawy wojskowej setek i tysięcy ludzi. Bez żadnego przymusu, bez żadnego nacisku koło Was gromadzą się setki i tysiące ludzi dla służby jednemu i temu samemu celowi. Ta wielka cnota wynika z poczucia i z ducha — inicjatywy, który potrafiłem wpo-

w swoich podkomendnych. Wykrzesalem z Was, młodych, tego ducha inicjatywy, tego ducha działania na własną odpowiedzialność, tego ducha chwytności każdej okoliczności w lot. Tego ducha każdy z Was posiada i dzięki temu żywemu współżyciu z otoczeniem możecie tworzyć te rzeczy, o których spokojny historyk kiedyś powie, że to są cuda.

Lecz każda cnota, o ile w niej trwać jedynie, jest jednostronna. Każda cnota ma swój dodatek, który jest wadą, i ta wada, o której otwieracie Wam, jak kolegom, powiem, i w Was również wszystkich istnieje. Czy będę mówił o swoich podkomendnych w 1-ej Brygadzie, czy będę mówił o P. O. W., to wada ta, wada głęboka, istnieje. Ta wada jest nadmiar tej cnoty, o której mówiliem poprzednio. Ta wada jest nadmiar indywidualnej inicjatywy. Ta wada jest szybkość reagowania na każde poszczególne zjawisko w swoim otoczeniu. Ten nadmiar inicjatywy i ta wrażliwość na to, co się dzieje dookoła, jest ta wada, której wojsko, jako wojsko, mieć nie może. Usunięcie tego nadmiaru cnoty, który staje się wadą, będzie dziełem wychowania przez długoletnie trwanie w wojsku, budowaniem na inny sposób, niż ten, który był udziałem Waszym. Ze powiem zdanie jednego z naszych kolegów pierwszobrygadowych, kapitana Olszyny: „w wojsku porządek musi być (wesolosc). Ten „porządek”, ten stały, codzienny, w każdej chwili istniejący w duszy, w zachowaniu, w obcowaniu, porządek wojskowy, którego Wam brakuje, ten musi być dany przez kolegów, z którymi obecnie Wy wszyscy się łączyce, przez kolegów, którzy ten „porządek” przez długie lata służby wojskowej w siebie wessali. Jeżeli my potrafimy łączyć cnoty, które kierują pierwszą brygadą i P. O. W., z cnotami, które dają długie wychowanie żołnierskie, złać to w jedno harmonijne ciało, wtedy jedynie wytworzy się wojsko, do jakiego ja zawsze dążyłem, wojsko, czując razem z narodem każde uderzenie, którego serce bije jednym tętnem z całym narodem, które od narodu żadną siłą nie oddziela, — a zarazem jednak, żyjąc, stwarza przykład działania zgodnego i porządnego, przykład ludu i porządku, przykład pewności siebie i siły. Tem w narodzie Wojsko Polskie być musi, do tego Wojsko Polskie dążyć musi.

To jest mój program, Panowie, w stosunku do Was. Z tym programem idę, do tego programu wszystkich Was nawoływać będę. Polska tworzy się w chaosie. W tym chaosie wojsko stanowić musi przykład szybkiego tworzenia porządku wewnętrznego i szybkiego organizowania się. Niech u nas przynajmniej Kraków, wbrew przyszłowi, w jeden dzień się buduje, wtedy, gdy wszystko dookoła tak długo i w tak ciężkich cierpieniach budować się musi. Koledzy! zakończcie okrzykiem, za który dziadowie i ojcowie umierali, zakończę okrzykiem, za który nasi koledzy krwią serdeczną, krwią polską broczyli: Koledzy! Niech żyje Polska!

Liga Polsko-Amerykańska. Z inicjatywy osób, interesujących się Ameryką, u b. marszałka Rady Stanu p. Fr. Pułaskiego zebrało się 28 b. m. kilkudziesięciu osób, celem zorganizowania Ligi Polsko-Amerykańskiej.

Liga ta ma dążyć do zbliżenia polsko-amerykańskiego w zakresie wszelkich przejawów życia narodowego i państwowego Polski i Stanów Zjednoczonych oraz do uregulowania i zacieśnienia stosunków pomiędzy ludnością polską Ameryki, sięgającą niemal czterech milionów, a krajem ojczystym. W tym celu projektowane jest tworzenie oddziałów Ligi we wszystkich większych miastach Polski i Ameryki, propagowanie idei zbliżenia za pośrednictwem planowo urządzanych wykładów, pokazów, publikacji popularnych i naukowych. Jest też zamiarem inicjatorów skierowywanie młodzieży polskiej z Ameryki do wyższych uczelni kraju i naodwrot, wysyłanie do Ameryki po ukończeniu studiów w kraju dla dokształcania i nabrania teźny i sprawności amerykańskiej naszej młodzieży, sposobającej się do czynnego życia. Organizowanie wymiany profesorów przez uniwersytety polskie i amerykańskie, leży też w intencjach Ligi. Wreszcie Liga ma za zadanie regulowanie wychodźstwa polskiego do Ameryki i powrotu uchodźców przez organizowanie biur pośrednictwa pracy, domów ludowych i t. d. oraz nawiązywanie stosunków handlowych i przemysłowych z Ameryką, ze szczególnym uwzględnieniem kapitałów polskich.

Po wybraniu Komisji organizacyjnej, która ma się zająć ułożeniem statutu w ostatecznej redakcji i przygotowaniem odczytów oraz uroczystego wiecu, poświęconego, idę polsko-amerykańskiej, obecny na zebraniu p. Stanisław Gutowski, znany ze swej działalności dyplomatycznej na gruncie amerykańskim, wygłosił krótki zajmujący referat, odtwarzający oblicze Stanów Zjednoczonych na tle obecnej wojny.

Na zebraniu tem złożono w drodze składki na rzecz powracających z niewoli niemieckiej polskich robotników kwotę 1718 marek.

Uchwały Magistratu w sprawie robotników miejskich. Na wczorajszym posiedzeniu Magistratu sprawę bezrobocia i żądań robotniczych referował prezydent miasta, inż. Piotr Drzewiecki, oraz ławnik Topelitz w imieniu delegowanej „ad hoc” komisji. Po wyczerpaniu dyskusji, Magistrat uchwalił:

- 1) Przyznać robotnikom zapomogę w wysokości 1-miesięcznego wynagrodzenia;
- 2) deputat żywnościowy bezpłatnie zachować w dotychczasowej normie;
- 3) sprzedawać węgiel poza deputatem według cen własnych miasta;
- 4) zwiększyć zapomogi pogrzebowe do 150 mk., wraz zagonu dziecka, i 250 mk. dla żon;
- 5) przyznać zapłatę za 2-tygodniowy okres bezrobocia mającego wszystkim, którzy utracili pracę podczas strajku, z tem, że będzie im wypłacone odszkodowanie w rozmiarach 3-miesięcznych zarobków, lecz z potrąceniem wynagrodzeń, już pobranych;
- 6) sprawę przyjmowania i wydalenia robotników odroczono do czasu orzeczenia Ministerstwa Pracy i ustalenia przez to Ministerstwo norm postępowania, z zastrzeżeniem jednak zasięgnięcia opinii delegacji robotniczej;
- 7) co do dziennej stawki zarobkowej Magistrat przyznał płacę 15 mk. dla wszystkich, którzy, przystępując w chwili obecnej najmniej rok w Magistracie; dla pozostałych i nowoprzyjmowanych—12 mk.; dla rzemieślników—18—25 mk., t. j. w granicach, ustalonych przez Ministerstwo Ochrony Pracy.

TELEGRAMY.

Komunikat sztabu generalnego.

Warszawa, 29 listopada (PAT). — W Kieleckiem toczą się walki z bandami rabusiów. Ekspedycja, pozostająca pod rozkazami kapitana Popowicza, po walce ujęła w okolicy Droblina 40 rabusiów, posiadających znaczną ilość broni i zrabowanych towarów. Zdradziecko zabity został 1 oficer i żołnierz, a 6 żołnierzy zostało zranionych.

Operacje w Galicji wschodniej postępują w dalszym ciągu. Na wschód od Lwowa zajęte zostały Barszczewice. Grupa podpułkownika Swobody zajęła Felsztyn. Część grupy generała Roji podjęła akcję w kierunku południowym od Lwowa. Nieprzyjaciel zajmuje linję: Żółkiew, Kulików, Dawidów, Sołonka Wielka.

Szef sztabu generalnego.

Za zgodność: Nieniewski, podpułkownik.

Punkt trzynasty musi być spełniony.

Genewa. — Z Nowego Jorku donoszą: Przywódca stronnictwa republikańskiego, senator Lodge, wystąpił w Senacie Stanów Zjednoczonych z rezolucją, domagającą się, aby trzynasty z czternastu punktów Wilsona, dotyczący się, jak wiadomo, Polski, był bezwarunkowo spełniony. Lodge oświadczył, że rezolucja jego zmierza do położenia raz na zawsze kresu krzewiącej się agitacji przeciwko utworzeniu Polski rzeczywistocie niezależnej.

Warunki pokojowe Japonji.

Londyn. — Agencja Reutera donosi z Waszyngtonu: Według waszyngtońskich kół dyplomatycznych, delegaci japońscy na konferencję pokojową zaproponowali następujące 7 punktów, obejmujące warunki pokojowe Japonji:

- 1) Porozumienie się z Anglią co do wolności na morzach.
- 2) Sympatję z planem sprzymierzonych obronę drobnych narodowości.
- 3) Uznanie dla Japonji konieczności obrony porządku na Syberji, względnie uznania wpływu Japonji w Chinach pod względem finansowym, handlowym i przemysłowym.
- 4) Stałe obsadzenie Kiauczuu.
- 5) Protektorat Japonji nad Karolinami i innymi niemieckimi wyspami na Spokojnym Oceanie.
- 6) Na wzajemności polegające równoprawnie prawne dla obywateli japońskich na całym świecie.

Papież na konferencji pokojowej.

Rotterdam, 29 listopada (PAT). — Depesza iskrowa, wysłana prawdopodobnie w Paryżu, donosi, że wedle wiadomości rzymskich, w kołach Watykanu twierdzą, iż zarówno kardynał Gibbons, jak kardynał Mercier, zwrócą się do Wilsona z prośbą, aby wywarł swój wpływ w tym kierunku, żeby Papież był reprezentowany na konferencji pokojowej, albowiem konferencja pokojowa wezwana będzie do uregulowania sprawy rzymskiej.

Rosja na konferencji pokojowej.

Berlin, 29 listopada (PAT). — Korespondent „Deutsche Allg. Ztg.” donosi z Zurychu: Dowiaduję się ze źródła, dobrze poinformowanego, jakoby rząd Stanów Zjednoczonych zdecydowany był nie rozpoznać rokowań pokojowych, zanim w Rosji nie powstanie rząd centralny burżuazyjny, któryby mógł wziąć udział w konferencji pokojowej.

Demobilizacja armji francuskiej.

Wiedeń. — Z Zurychu donoszą: Według „Neue Züricher Ztg.”, demobilizacja ogólna armji francuskiej rozpocznie się dnia 17 grudnia. Miesięcznie uwalnianych będzie po pół miliona żołnierzy. Zgłoszono dekret ministra wojny o natychmiastowym zwolnieniu rezerwistów z 1890 r.

O port dla Finlandji.

Helsingfors, 29 listopada (WAT). — Organ agrarjuszów „Ilika” zamieszcza opinię konsula francuskiego Raynaud'a, według której koalicja jest

Zarząd Kieleckiego Towarzystwa Akcyjnego Górniczego, Żelaznego i Lesnego Przemysłu

stosując się do § 60 Ustawy, ma zaszczyt zawiadomić pp. Akcjonariuszów, że z powodu niedostatecznej liczby złożonych akcji, Zwyczajne Zebranie Ogólne, zwołane na dzień 27 listopada r. b., w terminie tym odbyć się nie mogło. Powtórny termin tegoż Zwyczajnego Zebrania Ogólnego wyznacza się na dzień 27 grudnia r. b. w piątek, o godz 5-ej po południu w biurze Zarządu w Warszawie, przy ul. Foksal Nr. 15.

Zebranie to będzie prawomocne bez względu na ilość zgłaszających się Akcjonariuszów.

Przedmiotem obrad będzie:

- 1) Przedstawienie rachunków zysków i strat za rok 1917;
- 2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
- 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie planu działań na rok operacyjny 1918;
- 4) Wybór dyrektorów, kandydatów dyrektorów oraz Komisji Rewizyjnej;
- 5) Wniosek Zarządu o zatwierdzenie kupna różnych tartacznych i lokomotywnych urządzeń, oraz nabycia dóbr Szczędno, w powiecie Kieleckim położonych;
- 6) Wnioski Akcjonariuszów.

gotowa oddać Finlandji port Petsamo na morzu Łowdowatem.

Francuzi w Niemczech.

Paryż, 29 listopada (PAT). — Wojsko francuskie, maszerujące przez Luksemburg, dotarło do granicy niemieckiej, doznając wszędzie entuzjastycznego przyjęcia.

Francuzi w Palatynacie.

Wiedeń. — Z Ludwigstrafen donoszą: Wojska francuskie obsadziły już wiele miejscowości granicznych w południowym Palatynacie. Najdalej posunęły się na 7 km. w głąb kraju. Przeciw temu przedwczesnemu wkroczeniu do Palatynatu wniosła niemiecka komisja w sprawie zawieszenia broni swoje zastrzeżenie.

Anglicy w Kijowie.

Berlin, 30 listopada (WAT). — Według doniesień „Ukraińskiej Agencji Telegraficznej” stolica Ukraińskiej zajęta zostanie przez wojska angielskie, które tu wkroczą w sile 2 pułków. Cała dawniejsza flota rosyjska, późniejsza ukraińska na morzu Czarnym wraz z portami, warsztatami okrętowymi i materiałem artyleryjskim oddana zostanie do dyspozycji koalicji.

„Komisja nacjonalizacyjna”.

Berlin, 30 listopada (WAT). — Przy radzie pełnomocników ludowych utworzona została specjalna komisja pod nazwą „nacjonalizacyjnej”. Do komisji powołani zostali wybitni przedstawiciele przemysłu i rolnictwa zarówno, teoretycy, jak i praktycy. Zadaniem komisji tej będzie dokładne zbadanie wszystkich projektów nacjonalizacyjnych i przedstawienie ich z odpowiednią opinią rządową. Żadna gałąź przemysłu nie zostanie nacjonalizowana bez uprzedniego zaciągnięcia opinii komisji nacjonalizacyjnej. Komisja rozważyć ma w pierwszym rzędzie sprawę upaństwowienia energii elektrycznej, oraz kopalni węgla.

Instalacja władz francuskich.

Bazylen, 30 listopada (WAT). — Według doniesień dzienników francuskich uroczysta instalacja francuskich władz cywilnych w Strasburgu wyznaczona została na 8 grudnia. W uroczystości weźmie udział prezydent republiki, prezes ministrów oraz członkowie obu izb deputowanych.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH.

Teatr Wielki. Dziś „Żydówka”, jutro po pol. „Halca”, wiecz. „Tosca”.
Teatr Rozmaitości. Dziś i jutro „Noc listopadowa”, jutro po pol. „Misjonarz”.
Teatr Polski. Dziś i jutro „Wyzwolenie”, jutro po pol. „Dop. Jan”.
Teatr Letni. Dziś i jutro „Przylapany”, jutro po pol. „Ja tu rządze”.
Teatr Nowości. Dziś „Piękna Helena”, jutro po pol. „Księżna czardaszką”, wiecz. „Trójka hultajiska”.
Teatr Praski. Dziś i jutro „Stare Miasto”, jutro po pol. „Alzacja”.

Z Ministerstwa Poczti i Telegrafów.

Ministerstwo Poczti i Telegrafów poszukuje fachowców telegrafistów, monterów i mechaników telegrafu iskrowego do objęcia odpowiedzialności posad i na instruktorów szkoły radiotelegrafistów w Warszawie. Zwracać się do Kierownika Wydziału Radiotelegrafu, inżyniera Stalingera.

219

ZAGINAŁ

bądź został sprzedany bilet lokacyjny Nr. 71-27, wydany w dn. 9/IX 1916 r. przez Bank Handlowy w Warszawie na okaziciela na sumę rb. 4700 oraz bilet na imię Józefa Franciszki Sroczynskiej. Sroczynskie ostrzeżenia zostały poczynione. Uprasza o łaskawe zwrócenie za wynagrodzeniem rzeczowego biletu i paszportu pod adresem: **Dyonizy Walenty Sroczynski, Twarda 5.**

227

Zawiadomienie.

W Krakowie, 6 listopada 1918.

Podpisany Komitet Założycieli przystąpił do założenia Towarzystwa Akcyjnego

pod firmą:

P O L S K I E

TOWARZYSTWO HANDLOWE

T. A. w Krakowie.

Celem Polskiego Towarzystwa Handlowego jest prowadzenie handlu en gros w Polsce z szczególnym uwzględnieniem potrzeb gospodarki powojennej, oraz wykonywanie wszelkich z tem połączonych interesów i czynności handlowych. Polskie Towarzystwo Handlowe obejmie także dział towarowy Wojennej Centrali Handlowej w Krakowie i rozpocznie bez zwłoki swą działalność.

Kapitał Polskiego Towarzystwa Handlowego ustalony został na kwotę

K. 10.000.000.—

podzieloną na 50.000 sztuk pełno i gotówką wpłaconych akcji po K. 200.— Kapitał ten może być autonomicznie podwyższony do kwoty K. 20.000.000.

Z przychodzących obecnie do emisji K. 10.000.000.— kwota K. 6.000.000.— pokryta już jest zgłoszeniami Wydziału Krajowego, Banku Krajowego, Banku Przemysłowego, Wojennej Centrali Handlowej, Spółki zbytu bydła i trzody Pecus we Lwowie, oraz zgłoszeniami grona wybitnych obywateli Kraju. Kwota zaś K. 4.000.000 będzie pokryta w drodze publicznej subskrypcji.

Akcje uczestniczyć będą w zyskach Towarzystwa od 1 stycznia 1919 r. Akcje będą wydane członkom po formalnem ukonstytuowaniu się Towarzystwa.

Na subskrypcje przyjmują obecnie zgłoszenia i pełne wpłaty po K. 200.— na akcję następujące instytucje:

W Krakowie:

Bank krajowy Król. Galicji i Lodomerji z W. Księstwem Krakowskim,
Bank przemysłowy dla Król. Galicji i Lodomerji z W. Ks. Krakowskim,
Bank galicyjski dla handlu i przemysłu,
Gal. akc. Bank Hipoteczny,
Gal. akc. Ziemski Bank Kredytowy i
Wojenna Centrala Handlowa.

We Lwowie:

Bank krajowy Król. Galicji i Lodomerji z W. Księstwem Krakowskim,
Bank przemysłowy dla Król. Galicji i Lodomerji z W. Ks. Krakowskim,
Gal. akc. Bank Hipoteczny,

Bank ludowy dla rolnictwa i handlu,
Gal. akc. Ziemski Bank kredytowy i
Wojenna Centrala Handlowa.

W Warszawie:

Bank Towarzystw współdzielczych,
Bank handlowy.

W Poznaniu:

Bank Związku Spółek zarobkowych,
Bank handlowy.

W Lublinie i Dąbrowie Górniczej:

Wspólna Reprezentacja Banku Krajowego i Banku Przemysłowego.

W Cieszynie:

Towarzystwo oszczędności i pożyczek.

Lista zgłoszeń będzie zamknięta z dniem 15 grudnia 1918 r.

Komitet Założycieli.

Bank krajowy Król. Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskim,
Bank przemysłowy dla Król. Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskim,
Wojenna Centrala Handlowa, Sp. z ogr. por. w Krakowie.